

## W ZWIERCIADLE OPCJI POLITYCZNYCH. PERSWAZYJNOŚĆ KOMUNIKACJI POLITYCZNEJ NA PRZYKŁADZIE ANALIZY DEBAT PLENARNYCH W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

Zagadnienie, jakim jest komunikowanie polityczne, już niejednokrotnie spotykało się z zainteresowaniem wielu badaczy, a liczne prace naukowe zajmujące się tą tematyką poruszały ją zarówno z perspektywy medioznawczej, psychologicznej, jak i socjologicznej. Wkładu w stan badań dostarczyli także językoznawcy, którzy swoje analizy skupiali wokół semiotyki, pragmatyki czy też analiz dyskursu z pogranicza lingwistyki tekstu<sup>1</sup>.

Nierzadko, przysłuchując się wypowiedziom polityków, można zauważyć, że mimo iż ich przemówienia wykazują znamiona informacyjności, ich nadrzędnym celem nie jest ani przekazanie informacji, ani wyrażenie stanowiska w danej sprawie. Częściej zdarza się, że aktorzy polityczni, kreując swoje przemowy, chcą wywrzeć wpływ na słuchacza, przekonać go do reprezentowanych poglądów, zmienić jego nastawienie, tudzież wywołać u niego pożądaną postawę. Działanie to określanie jest mianem perswazji<sup>2</sup>.

Perswazyjność komunikacji politycznej można porównać do lustra, ponieważ tak jak lustro zakrzywia rzeczywistość, odwracając odbijany obraz, tak i wypowiedzi polityków, mimo że odnoszą się do tego samego tematu, odzwierciedlają różne intencje mówców. Celem artykułu jest wykazanie na podstawie analizy przemówień wygłaszanych przez posłów podczas debat plenarnych w Parlamencie Europejskim, jak reprezentanci różnych partii politycznych — a tym samym odmiennych poglądów — odnoszą się do tego samego tematu oraz jak przedstawiają go z perspektywy reprezentowanych przez nich poglądów. Jednocześnie artykuł ma na celu udzielenie odpowiedzi na pytanie, za pomocą jakich strategii perswazyjnych posłowie kształtują swoje przemówienia, aby przekonać słuchaczy do reprezentowanych przekonań.

Punktem wyjścia dla niniejszych rozważań jest zdefiniowanie terminu perswazja oraz ustalenie środków, którymi jest ona wyrażana zarówno w tekstach pisanych, jak

---

<sup>\*</sup> Agnieszka Wypiorczyk — doktorantka w Zakładzie Językoznawstwa Niemieckiego, w Instytucie Filologii Germańskiej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, Wydział Filologiczny, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź, email: [agnieszka.wypiorczyk@uni.lodz.eu](mailto:agnieszka.wypiorczyk@uni.lodz.eu). W kręgu zainteresowań badawczych znajduje się komunikacja polityczna oraz jej perswazyjność, a także manipulacja językowa, czy też propagandowe kształtowanie języka. W swoich badaniach skupia się przede wszystkim nad analizą propagandowego wpływu na język niemiecki w okresie narodowego socjalizmu.

<sup>1</sup> Zob. E. Szkudlarek-Śmiechowicz, *Komunikowanie polityczne*, [w:] *Komunikowanie publiczne. Zagadnienia wybrane*, red. B. Kudra, E. Olejniczak, Łódź 2014, s. 25.

<sup>2</sup> Zob. rozważania z akapitu czwartego.

i mówionych. Perswazja jest pojęciem znanym już od czasów starożytnych, nieodłącznie związanym z retoryką<sup>3</sup>. Definiuje się ją jako „uświadomione przez obserwatora działanie werbalne nadawcy, dążące do zmiany postawy odbiorcy”<sup>4</sup>. Są to wszystkie zamierzone informacyjne bądź argumentacyjne działania językowe, posiadające apelaacyjny charakter, które można zaklasyfikować jako namawianie<sup>5</sup>. Działania językowe, występujące w dyskursie politycznym i wykazujące charakter perswazyjny, polegają na m.in. informowaniu partnera komunikacyjnego o istotnym politycznie temacie, wywoływaniu określonych emocji względem prezentowanych treści, a także ocenianiu omawianego tematu<sup>6</sup>. Mimo że są to działania często stosowane w akcie perswazyjnym, nie należą do podstawowych środków perswazyjnych. Fundamentalnym działaniem w komunikacji noszącej znamiona perswazji jest argumentacja<sup>7</sup>. Niemniej jednak sytuacja, w której osoba perswadująca stosuje jedynie argumentację, aby przekonać odbiorcę do swoich przekonań, jest rzadko spotykanym zjawiskiem<sup>8</sup>. Znacznie częściej używa się w tym celu mniej bezpośrednich środków językowych, do których zaliczyć można struktury umożliwiające wprowadzanie ukrytych znaczeń, takie jak presupozycje<sup>9</sup> i implikatury konwersacyjne<sup>10</sup>. Na perswazyjne działanie presupozycji zwrócił uwagę Jerzy Bralczyk podkreślając, że „presupozycja jest prostą konsekwencją naszej wiedzy oraz, że presupozycyjnemu możemy tworzyć zdarzenia i byty, którym trudno odmówić prawdziwości”<sup>11</sup>. Ich działanie perswazyjne wynika z faktu, że nie są one odbierane świadomie, a raczej bezrefleksyjnie trafiają do podświadomości odbiorcy<sup>12</sup>. Natomiast perswazyjność implikatury opiera się na wprowadzaniu „sugestii sądu, który jest konwencjonalnie oczywisty, ale bezpośrednio nie wyrażony”<sup>13</sup>. Również środki retoryczne mogą wzmacniać oddziaływanie perswazyjne. W tym miejscu szczególnie warto wymienić metafory, pleonazmy, hiperbole, pytania retoryczne, czy też porów-

<sup>3</sup> Zob. G. Habrajska, *Nakłanianie, Perswazja, Manipulacja Językowa*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2005, t. 7, s. 108.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Zob. B. Mikołajczyk, *Sprachliche Mechanismen der Persuasion in der politischen Kommunikation. Dargestellt an polnischen und deutschen Texten zum EU-Beitritt Polens*, Frankfurt am Main 2004, s. 39–40.

<sup>6</sup> Tamże, s. 40.

<sup>7</sup> Zob. G. Habrajska, *dz. cyt.*, s. 115.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Założenie, które wynika zarówno ze zdania, jak i jego negacji. Zob. J. Bralczyk, *Manipulacja językowa*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2000, s. 248.

<sup>10</sup> Implikatura konwersacyjna jest terminem wywodzącym się z teorii implikatur konwersacyjnych H.P. Grice’a. Implikatura jest znaczeniem wynikającym z kontekstu wypowiedzi, powstającym wskutek naruszenia jednej z czterech maksym konwersacyjnych. Teoria ta została opisana przez Grice’a w artykule *Logic and Conversation*, dostępny również w polskim wydaniu: H.P. Grice, *Logika a konwersacja*, przekł. B. Stanosz, [w:] *Język w świetle nauki*, red. B. Stanosz, Warszawa 1980, s. 85–99.

<sup>11</sup> J. Bralczyk, *dz. cyt.*, s. 248.

<sup>12</sup> Zob. J. Puzynina, *Język Wartości*, Warszawa 1992, s. 222.

<sup>13</sup> J. Bralczyk, *dz. cyt.*, s. 247.

nia, które, po pierwsze wzmacniają wypowiedź, oddziałują na emocje odbiorcy, po drugie przedstawiają plastycznie omawiane treści, ułatwiając tym samym ich zapamiętywanie<sup>14</sup>. Ponieważ metafory oraz porównania wywołują pewne skojarzenia emocjonalne, mogą budzić pozytywne lub negatywne konotacje, co wskazuje na ich działanie perswazyjne<sup>15</sup>.

Analizowany rodzaj tekstu, jakim jest debata plenarna, spotkał się już z zainteresowaniem językoznawców zajmujących się komunikowaniem politycznym. Na szczególną uwagę zasługuje typologia politycznych rodzajów tekstów Josefa Kleina z 1999 roku. Klein w swojej klasyfikacji oparł się na definicji rodzajów tekstów opracowanej przez Klaus Brinkera (1985), ponieważ definicja ta uwzględnia zarówno sytuację komunikacyjną, funkcje tekstu, jego treść, przy czym podkreśla znaczenie również jego cech funkcjonalnych<sup>16</sup>. Chcąc odejść od tendencji panujących od lat 80. XX wieku, w których to wszelkie typologie rodzajów tekstów, również tych politycznych, opierały się przede wszystkim na perspektywie pragmatycznej, Klein poszerzył swój podział o kategorie semantyczne, gramatyczne oraz retoryczne<sup>17</sup>. Jego kryteria opisu wyglądają następująco<sup>18</sup>:

### 1. Kategorie pragmatyczne

- emitent
- adresat
- forma komunikacji<sup>19</sup>
- podstawowa funkcja
- model działania poprzez tekst<sup>20</sup>
- sposób oddziaływania tekstu<sup>21</sup>
- intertekstualność

---

<sup>14</sup> Zob. H. Bußmann, *Lexikon der Sprachwissenschaft*, Stuttgart 2002, s. 79, 285; H. Glück, M. Rödel, *Metzler Lexikon. Sprache*, Stuttgart 2016, s. 520, 572.

<sup>15</sup> Zob. J. Bralczyk, *dz. cyt.*, s. 247.

<sup>16</sup> Definicja w pełnym brzmieniu: „Textsorten sind konventionell geltende Muster für komplexe sprachliche Handlungen und lassen sich als jeweils typische Verbindungen von kontextuellen (situativen), kommunikativ-funktionalen und strukturellen (grammatischen und thematischen) Merkmalen beschreiben. Sie haben sich in der Sprachgemeinschaft historisch entwickelt und gehören zum Alltagswissen der Sprachteilhaber; sie besitzen zwar eine normierende Wirkung, erleichtern aber zugleich den kommunikativen Umgang, indem sie den Kommunizierenden mehr oder weniger feste Orientierungen für die Produktion und Rezeption von Texten geben” Brinker, Klaus: *Linguistische Textanalyse. Eine Einführung in Grundbegriffe und Methoden*, Berlin 2005, s. 144.

<sup>17</sup> Zob. J. Klein, *Textsorten im Bereich politischer Institutionen*, [w:] *Text- und Gesprächslinguistik. Ein internationales Handbuch zeitgenössischer Forschung*, red. K. Brinker, Berlin–New York 2000, s. 732.

<sup>18</sup> J. Klein, *dz. cyt.*, s. 735, [przekład i wyróżnienie A.W.].

<sup>19</sup> Pisemna, ustna, face-to-face, bądź komunikacja pośrednia (np. przez telewizor) (zob. J. Klein, tamże, s. 735).

<sup>20</sup> Według Kleina rodzaje tekstu są konwencjonalnymi schematami, służącymi do realizacji działań komunikacyjnych (tamże, s. 735).

<sup>21</sup> Pod tą kategorią rozumiane są prawne obligacje, związane z emisją danego politycznego rodzaju tekstu (tamże, s. 735).

## 2. Kategorie semantyczne

- temat
- leksyka

## 3. Kategorie gramatyczne<sup>22</sup>

- składnia
- formy czasowników
- zastosowane formy osobowe

## 4. Kategorie retoryczne

- progresja tematu
- środki retoryczne

Debata parlamentarna została zaklasyfikowana przez Kleina jako polityczny rodzaj tekstu (RT) emitowany przez polityków jako osobistych przedstawicieli, wygłaszany ustnie lub odczytywany oraz mający na celu wymianę odmiennych poglądów na dyskutowany temat (*dissensorientiert*)<sup>23</sup>. Poniższa tabela przedstawia dokładną klasyfikację omawianego rodzaju tekstu wraz z jego umiejscowieniem w typologii oraz w odniesieniu do innych, zbliżonych rodzajów tekstu<sup>24</sup>.

RT emitowane przez polityków jako osobistych przedstawicieli	ustne lub odczytywane ustnie RT	formalne RT	
		przemówienia polityczne	mające na celu przedstawianie rozbieżnych poglądów
			deklaracja rządowa
			debata polityczna debaty partyjne/frakcyjne <b>debata parlamentarna</b>
			uzasadnienie wniosku (na zjeździe partyjnym) wypowiedź w dyskusji (na zjeździe partii) mowa wyborcza

<sup>22</sup> W oryginale *grammatische Kategorien*. J. Makowski zwraca uwagę, że określenie 'gramatyczny' jest w przypadku tej kategorii zbyt szerokie, szczególnie że uwzględnia one jedynie morfologiczne i syntaktyczne aspekty. Jako alternatywne określenie proponuje on „kategoria morfosyntaktyczna (*morphosyntaktische Kategorie*)” (zob. J. Makowski, *Die Abgeordnetenrede im Europäischen Parlament. Korpusgestützte textorientierte Analyse deutschsprachiger Wortmeldungen in den Plenardebatten des Europäischen Parlaments*, Łódź 2013, s. 20, przyp. 12).

<sup>23</sup> Zob. J. Klein, *dz. cyt.*, s. 747–749.

<sup>24</sup> Przytoczona tabela jest fragmentem tabeli przedstawiającej wszystkie zaklasyfikowane przez Kleina polityczne rodzaje tekstów. Zob. J. Makowski, *dz. cyt.*, s. 21–22; tabela na podstawie J. Klein, *dz. cyt.*, s. 736–754, [przekł. A.W.].

Znaczną część debat parlamentarnych Klein zalicza do debat legitymacyjnych. Określa je jako teksty przeważnie perswazyjne podkreślając, że w zależności od rodzaju tekstu perswazja stosowana jest w odniesieniu do różnych adresatów<sup>25</sup>. Mówcy na debatach plenarnych mają małe szanse na wpłynięcie na innych posłów, co też determinuje funkcję i sposób oddziaływania tekstu, ale także słownictwo i występujące w nim struktury gramatyczne. Dzieje się tak, ponieważ debata plenarna służy posłom w głównej mierze jako okazja do wymiany zdań z przeciwnikami politycznymi, jest to miejsce sporu, retorycznej dyskusji politycznej. Tym samym pojawiają się w niej leksemy mające deprimujące lub stygmatyzujące znaczenie<sup>26</sup>. Natomiast drugą funkcją, jaką realizuje RT debata parlamentarna, jest funkcja reklamy. Posłowie mają okazję pochwalić się swoimi zdolnościami oratorskimi, co może mieć też wydźwięk w rozwoju ich kariery politycznej. Szczególnie gdy debaty emitowane są przez media<sup>27</sup>.

Ze względu na swoją specyfikę Parlament Europejski jest szczególnie interesującą instytucją Unii Europejskiej. Według oficjalnych informacji podanych na stronie internetowej PE jest to organ pełniący funkcję „współustawodawc[y], dzieląc z Radą uprawnienia do przyjmowania i zmiany wniosków ustawodawczych, a także do podejmowania decyzji dotyczących budżetu UE”<sup>28</sup>. Decyzje podejmowane są na posiedzeniach plenarnych kończących prace legislacyjne, które jednocześnie są okazją do dyskusji na poruszane tematy<sup>29</sup>. Zgromadzenie plenarne liczy „751 posłów pochodzących z 28 państw członkowskich Unii Europejskiej i debatuje w 24 językach”. Posłowie zrzeszają się — według informacji na stronie — w „8 grup politycznych reprezentujących całą paletę wpływów ideologicznych”<sup>30</sup>. Mogą też pozostać niezrzeszeni. Debacie podlegają tematy poddane pod głosowanie. Czas wystąpienia jest bardzo krótki, posłowie wypowiadają się w językach ojczystych, a ich wystąpienia są tłumaczone jednocześnie na inne języki<sup>31</sup>.

Wybrane fragmenty przemówień poddane analizie pochodzą z debaty plenarnej *Rosja — wpływ propagandy na państwa członkowskie UE*, mającej miejsce 17. stycznia 2018 roku. Debata była jedną z kolejnych dyskusji dotyczących propagandy rosyjskiej oraz skupiała się wokół środków mających na celu przeciwdziałanie tej propagandzie. Poruszana problematyka dotyczyła również oddziaływania propagandy rosyjskiej na państwa Unii Europejskiej — szczególnie wywierania wpływu na wybory poprzez dez-

<sup>25</sup> Zob. J. Klein, *dz. cyt.*, s. 749.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> *O Parlamencie — Strona główna*, [na:] *Parlament Europejski* [online], dostępny: <http://www.europarl.europa.eu/about-parliament/pl> (dostęp: 31.05.2019) (wyróżnienie nie zachowane).

<sup>29</sup> Zob. *O Parlamencie — Uprawnienia i procedury*, [na:] *Parlament Europejski* [online], dostępny: <http://www.europarl.europa.eu/about-parliament/pl/powers-and-procedures> (dostęp: 31.05.2019).

<sup>30</sup> *O Parlamencie — Strona główna* [online], dostępny: <http://www.europarl.europa.eu/about-parliament/pl> (dostęp: 31 maja 2019) (wyróżnienie nie zachowane).

<sup>31</sup> Tamże.

informacje. Analizowane fragmenty przemówień niemieckojęzycznych posłów zostały przetłumaczone przeze mnie. Transkrypcje z oryginalnym zapisem znajdują się w aneksie. Poniższa tabela przedstawia listę posłów, których mowy stanowią podstawę analizy wraz z wyróżnieniem, do jakich partii przynależą oraz z jakiego kraju pochodzą.

Mówca	Partia	Kraj	Partia w kraju
<b>Rebecca Harms</b>	Grupa Zielonych / Wolne Przymierze Europejskie	Niemcy	Bündnis 90/Die Grünen
<b>Jörg Meuthen</b>	Grupa Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej	Niemcy	AfD
<b>Janusz Korwin-Mikke</b>	niezrzeszony	Polska	Wolność
<b>Marcus Pretzell</b>	Grupa Europa Narodów i Wolności	Niemcy	Die blaue Partei
<b>Elmar Brok</b>	Grupa Europejskiej Partii Ludowej (Chrześcijańscy Demokraci)	Niemcy	CDU

## 1. REBECCA HARMS

Koleżanki i Koledzy,

(1) Już od dłuższego czasu wiemy, że nie tylko media propagandowe Rosji, ale też rosyjska polityka zmierzają do przyspieszenia polaryzacji i rozłamowi Unii, chcą podminować debaty demokratyczne oraz wzmocnić sceptycyzm wobec Unii. (2) Media społecznościowe stały się wspaniałym narzędziem do rozprzestrzeniania fake newsów. (3) Interesujące jest także, że Kreml systematycznie wspiera partie anty-europejskie, skrajnie prawicowych populistów, jak na przykład Ruch Pięciu Gwiazd, ale również partie narodowe, lewicowe oraz szerzy aktywność propagandową przeciwko Unii Europejskiej. [...] (4) Również podczas wyborów w Niemczech ekstremalnie ciekawa okazała się współpraca botów z obwodu niż nonowogrodzkiego i amerykańskiego ruchu Alt-Right w celu wzmocnienia Alternatywy dla Niemiec [...].

(5) Uważam, że ponad tropienie propagandy oraz kłamstw w propagandzie, bardziej potrzebne jest konieczne wzmocnienie dziennikarstwa. W ostatnich latach dziennikarstwo zostało osłabione, o tym powinniśmy prowadzić debatę [...]. (6) Jeśli media społecznościowe zaczęły robić takie wiadomości, jak Facebook czy Twitter, czy Google, to muszą respektować te same reguły, które dotyczą mediów i prasy [...].

W pierwszym analizowanym fragmencie posłanka, przestrzegając maksymę odniesienia<sup>32</sup>, wypowiada się rzeczowo na temat podlegający obradom. Komentuje go, podając własne argumenty, między innymi zwraca uwagę na fakt, jaki wpływ ma propaganda rosyjska na państwa UE. Wypowiedź posłanki odzwierciedla jej negatywny sto-

<sup>32</sup> Z teorii implikatur konwersacyjnych H.P. Grice'a.

sunek do propagandy rosyjskiej. Już na wstępie, w pierwszym zdaniu (1) presuponuje, iż zdarzenie to trwa od dawna, skoro już od dłuższego czasu o nim wiedzą, ponadto używając negatywnie nacechowanych przydawek — „przyspieszenie polaryzacji i rozłam Unii, podminowanie debat demokratycznych, wzmocnienie sceptycyzmu wobec Europy” — budzi negatywne konotacje względem Rosji, a także pobudza uczucie zagrożenia podkreślając, że celem Rosji jest rozłam Unii. Nie znając dokładnie celów Rosji można stwierdzić, że posłanka zastosowała hiperbolę, aby wzmocnić oddziaływanie swojej wypowiedzi, a także jej wpływ perswazyjny — aby przekonać innych posłów do swoich poglądów oraz środków zaradczych, które proponuje. Na potwierdzenie swojej tezy przywołuje zdania (3) i (4), które również nasilają negatywy obraz Rosji, jako tej wspierającej ruchy antyeuropejskie i skrajnie prawicowe. Mówczynie nie tylko komentuje poruszaną problematykę, lecz także proponuje działania zapobiegające (5) i (6) — wzmocnienie dziennikarstwa — argumentując (2), że to właśnie media społecznościowe są środkiem rozprzestrzeniania propagandy.

## 2. JÖRG MEUTHEN

Panie Przewodniczący,

(1) Po pierwsze mówimy dzisiaj o fake news, sloganie, którym prominentni posłowie starają się dyskredytować fakty i przekonania. (2) Po drugie, mówimy o Rosji, którą ci sami posłowie wybrali na kozła ofiarnego, odpowiedzialnego za całe zło świata. (3) Dzisiejsza debata dotycząca rzekomego wpływu rosyjskich fake newsów na wybory jest dla tych osób jak Wigilia i Wielkanoc w jednym dniu. (4) Raczej nie mogę Państwem powstrzymać od wygłaszania tyrad o prawicowych populistach, Rosjanach, rzekomo koniecznej regulacji poglądów – przed chwilą słyszeliśmy to od Pani Harms.

(5) To czysta hipokryzja, ponieważ ten parlament będzie w 2019 roku podczas wyborów europejskich prowadzić kampanię wyborczą we własnych interesach. (6) Slogany posłów europejskich produkują własną prawdę według dewizy: „quality news should be supported by the government”. To propaganda z górnej półki. Kto tak robi, nie ma prawa skarżyć się na rzekomy wpływ Rosji na wybory. (7) Gdy Pani Kalniete domaga się prawa do swobodnego wypowiadania się, to proszę zobaczyć sobie przykładowo niemiecką ustawę o egzekwowaniu przestrzegania prawa w sieciach społecznościowych. Po co zerkać w dal, skoro zło leży tak blisko nas. (8) Przyganiał kocioł garnkowi.

Kolejny analizowany fragment przedstawia zupełnie odmienną postawę względem omawianego tematu. Używając (2) przenośni „kozioł ofiarny” oraz hiperboli „odpowiedzialny za całe zło świata”, mówca zmienia perspektywę debaty, odnosząc się negatywnie do posłów oraz Unii Europejskiej, tym samym wykorzystuje debatę jako okazję do krytyki posłów o odmiennych poglądach. Swój negatywny stosunek do przeciwników politycznych wyraża w zdaniach (8) i (3), podkreślając w przenośni, iż posłowie są zadowoleni, że mają okazję do debatowania na ten temat, skoro jest to dla nich „Wigilia i Wielkanoc w jednym dniu”, oraz w (4), używając hiperboli „tyrady” wywołuje negatywny wydźwięk wypowiedzi, ponieważ przemówienia w debatach plenarnych są zazwyczaj bardzo krótkie i ograniczone czasowo, na pewno przesadą jest określenie ich jako „tyrady”. Ponadto leksem „rzekomy” (3) umniejsza znaczenie zagrożenia Rosji i jej działań, a także powagi prowadzonej dyskusji. Mówca dystansuje się od Parlamentu UE, a także dyskredytuje posłów należących do niego, zarzucając im, iż sami stosują propagandę (6) oraz w wyborach działają we własnych interesach (5). Tym samym

zarzuca im hipokryzję — leksem nacechowany negatywnie. W analizowanym fragmencie obecne są również elementy polemiki z poprzednimi mówcami (7), poseł za pomocą implikatury konwersacyjnej, powstałej poprzez naruszenie maksymy odniesienia, sugeruje, że w Niemczech – kraju demokratycznym – prawo do swobodnego wyrażania poglądów jest naruszane. Taka wypowiedź ma również podkreślić zarzucaną Unii Europejskiej przez posła hipokryzję.

### 3. JANUSZ KORWIN-MIKKE

(1) Słucham tego wszystkiego, zwłaszcza pierwszych przemówień, i czuję się, jakbym był na obradach Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego: dokładnie ta sama frazeologia, że trzeba wzmocnić naszych dziennikarzy, prawda, że nie można dopuścić, żeby każdy mówił, co chce, tylko my tu musimy sterować tym wszystkim, że wróg grozi naszej demokracji socjalistycznej. (2) To samo mówiono w Związku Sowieckim, ja to pamiętam, ja mam 75 lat, ja to pamiętam, jak to było. (3) Mówicie dokładnie tak samo jak oni.

(4) Propaganda rosyjska opiera się częściowo na sowieckich wzorach i dlatego jest na szczęście jeszcze trochę niezgrabna, ale europejska opiera się na wzorach doktora Goebbelsa: kłamie się i kłamie nieustannie. (5) Wszystkie dzienniki mówią to samo w całej Europie. [...] Tu są kłamstwa podstawowe i skończymy z kłamstwami. To jest pierwsza sprawa.

Powyższa wypowiedź sprawia wrażenie, jakby nie odnosiła się do tematu debaty, a emitent naruszył maksymę odniesienia. Jest to kolejna wypowiedź w debacie, poprzez którą mówca wykorzystuje nadarżającą się okazję, aby skrytykować Parlament Europejski oraz jego posłów. Również i w tym przykładzie mało jest rzeczowych argumentów dotyczących poruszanej tematyki. Sam mówca natomiast odnosi się krytycznie do Parlamentu UE, porównując jego obrady do obrad partii komunistycznych (1). Dodatkowo wzmacnia wypowiedź poprzez powtórzenia (2) „to samo mówiono, ja to pamiętam, tak było” i (3) „mówicie dokładnie tak samo jak oni”, które też wpływają na perswazyjność wypowiedzi. Wydawałoby się, że temat tak poważny, jak wpływ propagandy rosyjskiej na państwa Unii Europejskiej powinien zaalarmować wszystkich członków Unii, jednak jest to kolejna wypowiedź, w której stosunek posła do Rosji nie jest krytyczny. Również i on zarzuca Unii stosowanie propagandy (4), jednakże wypowiedź ta jest jeszcze bardziej nacechowana negatywnie, ponieważ sugeruje on, że Unia stosuje propagandę nazistowską, opartą na „wzorach doktora Goebbelsa”. Jednocześnie bagatelizuje znaczenie propagandy rosyjskiej (4), określając ją jako niezgrabną oraz zestawiając ją w kontraście z unijną. Podkreślić należy fakt, że zarzuty te nie są sugerowane tylko wypowiedziane wprost w zdaniach oznajmujących. Ponadto nadawca (5) implikuje, że wszystkie dzienniki rozpowszechniają fake newsy, skoro wszystkie mówią to samo, oraz że sam parlament kłamie. Poseł odcina się od poglądów europejskich, staje w opozycji do parlamentu, zarzucając mu kłamstwo i krytykując go.

### 4. MARCUS PRETZELL

Szanowni Państwo,

(1) To, że rządy rozprzestrzeniają propagandę na całym świecie, to nic nowego, i to, że Rosja w tym uczestniczy też nikogo szczególnie nie dziwi. (2) Jednakże trzeba stwierdzić, że przypuszczalnie ponad



90% ludności europejskiej nigdy nie spotkała się z tą propagandą. (3) Ponieważ ta forma propagandy jest raczej marginalnym zjawiskiem – szczególnie gdy nawiązujemy do Sputnik czy Russia Today.

Można też było dzisiaj usłyszeć, że rosyjska doktryna militarna rozprzestrzeniła fałszywe informacje. (4) Chętnie przypomnę o wojnie w Iraku, w której zresztą poza Wielką Brytanią i USA uczestniczyły też Hiszpania, Włochy i inne państwa. (5) Może przypominają sobie Państwo fake newsy, które na początku tej wojny powstawały. [...]

Przytoczony fragment jest kolejną wypowiedzią, w której emitent nie krytykuje omawianego zjawiska. Chociaż przemówienie to traktuje o propagandzie rosyjskiej, autor nie zmienia perspektywy i w odróżnieniu do innych, wcześniejszych mówców, nie wykorzystuje przemowy jako okazji do krytyki innych posłów, tudzież parlamentu UE. W swojej wypowiedzi poseł Pretzell bagatelizuje skalę oraz powagę zagrożenia, jakim może być wspomniana propaganda. Szczególnie w zdaniu (2), przywołując tak duży odsetek społeczeństwa, który nie spotkał się z tą propagandą, jednocześnie dystansuje się od tego stwierdzenia, używając leksemu „przypuszczalnie”, dzięki czemu nie musi popierać swoich wypowiedzi aktualnymi źródłami. Również w kolejnym zdaniu (3) określa ją „marginalnym zjawiskiem”, przez co umniejsza jej rolę. Ponadto — w celu obrony Rosji — wysnuwa on tezę, że stosowanie propagandy jest na porządku dziennym, skoro wszystkie państwa to robią (1). Swoją tezę popiera zdaniami (4) i (5), w których stwierdza, że nawet państwa europejskie rozprzestrzeniały fake newsy we własnych interesach, analogicznie jak ma to miejsce w propagandzie rosyjskiej.

## 5. ELMAR BROK

Szanowni Państwo,

(1) Rosja jest autorytarnym reżimem, w którym prawdziwie wolne wybory z szansą na równouprawnienie nie odbywają się. (2) Widzę, że koledzy Meuthen i Pretzell i Coburn i Couso Permy, wszyscy bronią Rosji w tym systemie, ponieważ on też odpowiada im własnym ideologiom, która nie odpowiada wolnym, liberalnym wyborom. (3) To ukazuje ich jako prawdziwych przeciwników wolności.

(4) Po drugie, musimy podkreślić, że nie możemy odpowiedzieć tą samą metodą, jak robi to Rosja i jej przyjaciele w Europie, lecz że jesteśmy wolnym społeczeństwem z wolnymi mediami i nie możemy odpowiedzieć na to instrumentem państwowym. [...]

(5) Sami musimy unaocznić naszemu społeczeństwu, jak robi się kłamstwa. (6) I musi być jasne, że musimy znaleźć sposób, by wyjaśnić, kiedy kłamstwa są kłamstwami. [...] (7) Nie może być tak, że prawda i kłamstwo stoją obok siebie i jest to przedstawiane przez pana Pretzell jako demokratyczny dyskurs. To jest jego przeciwieństwo.

W ostatnim fragmencie poddanym analizie, przemawiający poseł również wykazuje krytyczny stosunek do propagandy rosyjskiej. Jego negatywne nastawienie wyraża się szczególnie w pierwszym zdaniu (1), w którym określa ją jako „autorytarny reżim”. Odnosi się również do wypowiedzi adwersarzy (2) i (3), określając ich jako „przeciwników wolności” oraz zwolenników autorytarnych ideologii. Takie pejoratywne określenia niewątpliwie wpływają na negatywny obraz przeciwników politycznych. Ponadto, poseł stosując rzeczową argumentację, a także wychodząc z własnymi propozycjami, wnosi swój wkład w rozwój dyskusji, zamiast blokować ją kłótniami i oskarżeniami. Wychodzi on z własną propozycją działania przeciwko propagandzie, jaką ma być edu-

kowanie oraz uświadamianie społeczeństwa (5) i (6), argumentując, że środki podejmowane przez Unię muszą różnić się od środków stosowanych przez propagandę rosyjską.

Analiza przytoczonych fragmentów wypowiedzi posłów Parlamentu Europejskiego podczas debaty plenarnej *Rosja — wpływ propagandy na państwa członkowskie UE* wykazała, że wypowiedzi polityków odzwierciedlają ich poglądy polityczne. Szczególny dysonans widać pomiędzy przykładami (1) i (5) oraz (2), (3) i (4). Pierwsza grupa wypowiedzi wykazuje bardziej informacyjny charakter, przemówienia w niej są popierane odpowiednią argumentacją, rzeczowe, odpowiadają tematowi debaty, posłowie wychodzą z własnymi propozycjami działań przeciw problemowi podlegającemu debacie. Natomiast w wypowiedziach (2), (3) i (4) temat debaty bardziej staje się okazją do prowadzenia sporów z innymi posłami, tudzież wyrażania swojego krytycznego stanowiska nie względem omawianego tematu, lecz względem Unii Europejskiej, jej działań, ale też innych posłów w parlamencie. Przedstawiciele pierwszej grupy reprezentują poglądy konserwatywno-liberalne oraz lewicowe. Natomiast w drugiej grupie znajdują się posłowie partii o narodowo-konserwatywnych oraz eurosceptycznych charakterach. Wypowiedzi posłów z drugiej grupy szczególnie wyraźnie odzwierciedlają ich eurosceptyczne poglądy. Należy podkreślić, że zrealizowana analiza naszkicowała jedynie pewne tendencje w kształtowaniu wypowiedzi polityków ze względu na reprezentowane poglądy. Tendencje te można będzie potwierdzić w dalszych badaniach na większym, reprezentatywnym zbiorze tekstów. Ponadto analizowane fragmenty zawierają w sobie szereg strategii perswazyjnych, począwszy od argumentacji, poprzez presupozycje, implikatury konwersacyjne, kończąc na licznych środkach retorycznych. Spośród zastosowanych środków retorycznych wymienić można hiperbole, metafory oraz pytania retoryczne. Wspomniane strategie perswazyjne miały na celu skupić uwagę słuchaczy na przekazywanych treściach, wzmocnić ich oddziaływanie, a także ułatwić zapamiętanie, co w ostateczności może skutkować przekonaniem słuchaczy do przedstawionych treści, zmianą ich nastawienia lub wywołaniem pożądanej reakcji. Duże nagromadzenie środków perswazyjnych nie jest zaskakujące, szczególnie gdy mamy na uwadze perswazyjny charakter rodzaju tekstu, jakim jest debata parlamentarna.

#### IN THE REFLECTIVE OF POLITICAL OPTIONS. PERSUASIVENESS OF POLITICAL COMMUNICATION ON THE EXAMPLE OF ANALYSIS OF PLENARY DEBATES IN THE EUROPEAN PARLIAMENT

##### Summary

The main focus of the article is the political communication. The analysis of the speeches given by the members of European Parliament at plenary debate shows how politicians address the same issues, while presenting them from the perspective of the political beliefs, which they represent. In addition, in order to examine the persuasiveness of political communication at plenary debate, the article focuses on analysis of the persuasive strategies used in the statements of Members of European Parliament.

**Słowa kluczowe:** komunikowanie polityczne, perswazja, język perswazji, perswazja w języku polityki, debaty plenarne

**Keywords:** political communication, persuasion, the language of persuasion, persuasion in political discourse, plenary debate

## BIBLIOGRAFIA

### PODMIOTOWA

- Bralczyk Jerzy, *Manipulacja językowa*, [w:] *Dziennikarstwo i świat mediów*, red. Z. Bauer, Z.E. Chudziński, Kraków 2000, s. 244–250.
- Brinker Klaus, *Linguistische Textanalyse. Eine Einführung in Grundbegriffe und Methoden*, Berlin 2005.
- Bußmann, Hadumod, *Lexikon der Sprachwissenschaft*, Stuttgart 2002.
- Glück Helmut, Rödel Michael, *Metzler Lexikon. Sprache*, Stuttgart 2016.
- Grice H.P., *Logika a konwersacja*, przekł. B. Stanosz, [w:] *Język w świetle nauki*, red. B. Stanosz, Warszawa 1980, s. 85–99.
- Habrajska Grażyna, *Naklanianie, perswazja, manipulacja językowa*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2005, t. 7, s. 91–126.
- Klein Josef, *Textsorten im Bereich politischer Institutionen*, [w:] *Text- und Gesprächslinguistik. Ein internationales Handbuch zeitgenössischer Forschung*, red. K. Brinker et al., Berlin–New York 2000, s. 731–735.
- Makowski Jacek, *Die Abgeordnetenrede im Europäischen Parlament. Korpusgestützte textorientierte Analyse deutschsprachiger Wortmeldungen in den Plenardebatten des Europäischen Parlaments*, Łódź 2013.
- Mikołajczyk Beata, *Sprachliche Mechanismen der Persuasion in der politischen Kommunikation. Dargestellt an polnischen und deutschen Texten zum EU-Beitritt Polens*, Frankfurt am Main 2004.
- Puzynina Jadwiga, *Język wartości*, Warszawa 1992.
- Szkudlarek-Śmiechowicz Ewa, *Komunikowanie polityczne*, [w:] *Komunikowanie publiczne. Zagadnienia wybrane*, red. B. Kudra, E. Olejniczak, Łódź 2014, s. 25–48.

### ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- O Parlamencie* — *Strona główna*, [na:] *Parlament Europejski* [online], dostępny: <http://www.europarl.europa.eu/about-parliament/pl> (dostęp: 31.05.2019) (wyróżnienie nie zachowane).
- O Parlamencie* — *Uprawnienia i procedury*, [na:] *Parlament Europejski* [online], dostępny: <http://www.europarl.europa.eu/about-parliament/pl/powers-and-procedures> (dostęp: 31.05.2019).
- Debaty: Środa, 17 stycznia 2018 r., Strasburg; 16. Rosja — wpływ propagandy na państwa członkowskie UE (debata na aktualny temat)*, [na:] *Parlament Europejski* [online], [http://www.europarl.europa.eu/doceo/document/CRE-8-2018-01-17-ITM-016\\_PL.html](http://www.europarl.europa.eu/doceo/document/CRE-8-2018-01-17-ITM-016_PL.html) (dostęp z 06.06.2019).

## ANEKS<sup>33</sup>

Debaty  
Środa, 17 stycznia 2018 r. — Strasburg  
Wersja poprawiona

### 16. Rosja - wpływ propagandy na państwa członkowskie UE (debata na aktualny temat)

■ **Rebecca Harms**, *im Namen der Verts/ALE-Fraktion*. — Herr Präsident, sehr geehrte Kollegen! Wir wissen seit langer Zeit, dass nicht nur die Propagandamedien Russlands, sondern auch Teile der Politik Russlands darauf angelegt sind, Spaltungen und Polarisierung in der Europäischen Union voranzutreiben, demokratische Debatten zu unterminieren und die Europaskepsis zu stärken. Dabei sind Fake News

<sup>33</sup> *Debaty: Środa, 17 stycznia 2018 r., Strasburg; 16. Rosja — wpływ propagandy na państwa członkowskie UE (debata na aktualny temat)*, [na:] *Parlament Europejski* [online], dostępny: [http://www.europarl.europa.eu/doceo/document/CRE-8-2018-01-17-ITM-016\\_PL.html](http://www.europarl.europa.eu/doceo/document/CRE-8-2018-01-17-ITM-016_PL.html) (dostęp z 06.06.2019).

in den sozialen Medien ein ganz besonders beliebtes Mittel geworden. Aber interessant ist auch, dass der Kreml systematisch anti-europäische Parteien, rechtsextreme Populisten wie zum Beispiel auch Fünf Sterne, aber auch linksnationalistische Parteien unterstützt und in diese Propaganda Aktivitäten gegen die Europäische Union einbaut. Wir haben das wahrgenommen in der Brexit-Auseinandersetzung, wir haben Belege dafür, Frau Spinelli, aus Frankreich. Und in den deutschen Wahlen gab es eine extrem interessante Zusammenarbeit zwischen Bots aus Nischni Nowgorod und der amerikanischen Alt-Right-Bewegung zur Stärkung der Alternative für Deutschland.

Wie gehen wir mit so etwas um? Die Auseinandersetzung, die wir darum führen, dient nicht dazu, den Kreml irgendwie zu schlagen, sondern die Auseinandersetzung, die wir führen, dient dazu, unsere Gesellschaften in ihrer demokratischen Verfasstheit zu stärken. Deswegen glaube ich, dass es richtig ist, dass wir die DG StratCom haben. Die ist aber zu klein, und die Vernetzung mit der nationalen Ebene ist nicht gut genug.

Über dieses Aufspüren von Propaganda und von Lügen in der Propaganda hinaus glaube ich, dass die Europäische Union dringend den Journalismus stärken muss. Darüber müssen wir eine Debatte führen, denn der Journalismus ist in den letzten Jahren geschwächt worden. Dabei haben wir zugeguckt.

Und eine letzte Sache möchte ich noch sagen, um den Kommissar zu stärken: Wenn soziale Medien anfangen, Nachrichten zu machen, wie Facebook oder Twitter oder Google das tun, dann müssen sie ähnlichen Regeln gehorchen wie auch Medienunternehmen und die Presse. Das ist eine Aufgabe, der wir uns stellen müssen.

■ **Jörg Meuthen**, *im Namen der EFDD-Fraktion*. — Herr Präsident! Wir reden heute erstens über Fake News, den Kampfbegriff, mit dem die Etablierten alle unerwünschten Fakten und Meinungen zu diskreditieren versuchen. Zweitens über Russland, das dieselben Etablierten zum Sündenbock für alles Schlechte in der Welt auserkoren haben. Die heutige Debatte über angebliche Wahlbeeinflussung durch russische Fake News ist für die Etablierten daher wie Ostern und Weihnachten an einem Tag. Ich werde Sie eh nicht davon abhalten können, sich in Tiraden über Rechtspopulisten, Russen und die angeblich nötige Regulierung von Meinungen zu ergehen — wir haben es gerade von Frau Harms gehört.

Das ist pure Heuchelei, denn dieses Parlament wird bei der Europawahl 2019 einen Wahlkampf im Eigeninteresse führen. Eigene Slogans mit EU-Beamten als Wahlkämpfern, die dann eigene Wahrheiten produzieren, nach der Devise: „*quality news should be supported by the government*“. Das ist Propaganda vom Allerfeinsten! Wer so etwas macht, hat gar kein Recht, sich über angebliche Wahlbeeinflussung durch Russland zu beklagen. Wenn Frau Kalniete hier mit Recht auf freie Meinungsäußerung pocht, dann schauen Sie sich exemplarisch mal das Netzwerkdurchsetzungsgesetz in Deutschland an — warum in die Ferne schweifen, wenn das Böse liegt so nah. Sie sitzen hier im Glashaushaus, werfen Sie deshalb lieber nicht mit Steinen.

■ **Janusz Korwin-Mikke (NI)**. — Słucham tego wszystkiego, zwłaszcza pierwszych przemówień, i czuję się, jakbym był na obradach Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego: dokładnie ta sama frazeologia, że trzeba wzmocnić naszych dziennikarzy, prawda, że nie można dopuścić, żeby każdy mówił, co chce, tylko my tu musimy sterować tym wszystkim, że wróg grozi naszej demokracji socjalistycznej. To samo mówiono w Związku Sowieckim, ja to pamiętam, ja mam 75 lat, ja to pamiętam, jak to było. Mówicie dokładnie tak samo jak oni.

Propaganda rosyjska opiera się częściowo na sowieckich wzorach, i dlatego jest na szczęście jeszcze trochę niezgrabna, ale europejska opiera się na wzorach doktora Goebbelsa: kłamie się i kłamie nieustannie. Wszystkie dzienniki mówią to samo w całej Europie. Tutaj pan van Baalen mówił o strzałach na Majdanie. Kto, przepraszam bardzo, powiedział o tym, że to strzelali nasi ludzie? Pan Paet, Pana kolega (tam siedzi pan Paet), powiedział w telefonie do pani baronowej Ashton, że to od nas ludzie strzelali na Majdanie. Tu są kłamstwa podstawowe i skończmy z kłamstwami. To jest pierwsza sprawa.

■ **Marcus Pretzell (ENF)**. — Herr Präsident, meine Damen und Herren! Dass Regierungen Propaganda verbreiten – und zwar so ziemlich überall auf der Welt – ist nichts besonders Neues, und dass auch Rus-

sland sich daran beteiligt, ist nicht besonders überraschend. Allerdings muss man feststellen, dass vermutlich über 90% der europäischen Bevölkerung mit dieser Propaganda noch nie in Berührung gekommen sind. Denn diese Form von Propaganda, die es gibt, ist doch eher eine Randerscheinung — gerade wenn wir auf Sputnik oder Russia Today rekurrieren.

Es war heute auch schon zu hören, es sei russische Militärdoktrin, Falschinformationen zu verbreiten, und ich erinnere ganz gerne nochmal an den Irakkrieg, an dem sich übrigens neben den USA und Großbritannien auch Spanien und Italien und einige andere Staaten beteiligt haben. Vielleicht erinnern Sie sich an die Fake News, die zu Beginn dieses Krieges standen. Wenn Sie politisch über Wahrheit oder Lüge entscheiden wollen und es eben nicht mehr zum politischen Kampf gehört, zu entscheiden, was Wahrheit oder Lüge ist, dann verlassen Sie den demokratischen Konsens. So funktioniert es in demokratischen Gesellschaften üblicherweise nicht.

■ **Elmar Brok (PPE).** — Herr Präsident, Kolleginnen und Kollegen! Russland ist ein autoritäres Regime, in dem wirklich freie Wahlen unter den Chancen der Gleichberechtigung nicht stattfinden. Ich sehe, dass hier Kollegen wie Meuthen und Pretzell und Coburn und Couso Permuy und all diese Leute dieses Russland in diesem System verteidigen, weil dieses auch ihrer eigenen Ideologie, die nicht freier, liberaler Demokratie entspricht, entspricht. Und das dekouviert sie als wirkliche Gegner von Freiheit.

Zweitens müssen wir deutlich machen, dass wir nicht mit derselben Methode zurückschlagen können, wie Russland und deren Freunde in Europa das tun, sondern dass wir eine freie Gesellschaft mit freien Medien sind und nicht mit staatlichen Instrumenten darauf antworten können. Aus diesem Grund ist es der beste Weg, den westlichen freien Medien, aber auch den dort eventuell noch existierenden, Möglichkeiten in solchen Ländern zu geben, und zwar auch den neuen Medien. Wir selbst müssen gegenüber unserer eigenen Bevölkerung deutlich machen, wie Lügen gemacht werden. Und es muss klar sein, dass wir Wege finden müssen zu erklären, wenn Lügen Lügen sind. Das ist das Entscheidende. Es kann nicht sein, dass Wahrheit und Lüge gleichwertig nebeneinander stehen und dies dann von Herrn Pretzell als demokratischer Diskurs dargestellt wird. Das ist das Gegenteil davon.